

Inwestycja w złote spółki

JAKUB GŁOWACKI
Acer Aggressive FIZ

Wraz z pojawieniem się średnioterminowych sygnałów kupna złota, wśród inwestorów znacząco wzrosło zainteresowanie tą klasą aktywów. Ilość złota posiadana przez fundusze ETF tylko w sierpniu wzrosła o 122 tony do 2733 ton, a przez ostatnie trzy miesiące posiadane przez nie aktywa zwiększyły się o 13 proc. Tym samym wartość złota zgromadzona przez fundusze ETF wzrosła do 134 mld USD. Trend wzmacniają pozytywne rekomendacje ze strony banków inwestycyjnych (rekomendacja UBS) oraz znanych inwestorów, jak chociażby od Marka Mobiusa.

Dla osób poszukujących dywersyfikacji w tym segmencie rynku, akceptujących jednocześnie wyższą zmienność dla inwestycji odnoszących się do ceny kruszcu, atrakcyjnie wygląda ekspozycja na akcje spółek wydobywających złoto. Akcje najbardziej rozpoznawalnych spółek zaliczyły w tym roku solidną zwyżkę – walory Barrick Goldu zdrożały o 27 proc., Newmont Goldcorp o 13 proc., a Kinross Gold o 48 proc.

Ze względu na dźwignię operacyjną notowania tych spółek ściśle nawiązują do wartości kruszcu, ale jednocześnie charakteryzują się wyższym wskaźnikiem beta w relacji do notowań fizycznego złota. Jest to dobrze widoczne na przykładzie

Barrick Gold, jednej z największych spółek wydobywczych. W ostatnich miesiącach współczynnik beta dla jej notowań był zdecydowanie wyższy od jedności, przekraczając wartość 2. Tym samym zmiana cen złota o 1 proc. odpowiadała zmianie notowań spółki o ponad 2 proc. Podobne poziomy zmienności towarzyszyły także innej spółce znanej z wyższej zmienności notowań – Kinross Gold.

Należy mieć jednak na uwadze, że kiedy kruszec tanieje, dynamika przeceny akcji spółek wydobywczych jest większa niż skala zwyżki w czasie złotej hossy. Na potencjalne inwestycje warto też spojrzeć przez pryzmat wskaźników.

Poziomy prognozowanych zysków wyglądają raczej neutralnie, nie wykazując jednocześnie oznak rynkowego przegrzania. Barrick Gold notowany jest ze wskaźnikiem cena/zysk równym 35 dla prognoz na 2019 r. i 26 dla prognoz na 2020 r. Nieco lepiej wypadają Newmont Goldcorp (C/Z to – odpowiednio – 28 i 19) i Kinross Gold (18 i 17).

Przy potencjalnie dobrych perspektywach dla rynku złota inwestycje w akcje spółek wydobywczych stanowią atrakcyjną alternatywę dla królewskiego metalu. Należy mieć jednak na uwadze ryzyko wynikające z wyższej zmienności, które może skutkować także ponadprzeciętnymi stratami. © P